



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

Protokolant Małgorzata Sobieszczańska

przy udziale Prokurator Ingi Jasińskiej delegowanej do Departamentu do Spraw
Wojskowych Prokuratury Krajowej

w sprawie **płk. rez. P. B.**

oskarżonego z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2023 r.,

apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 września 2022 r., sygn. akt SO. 28/21,

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

**a) przyjmuje, że przypisany czyn stanowi wypadek mniejszej wagi
i kwalifikuje go z art. 228 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,**

b) uchyla rozstrzygnięcie o środku karnym degradacji (pkt 5);

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

**3. kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Płk. rez. P. B. stanął pod zarzutem tego, że:

- w okresie od 9 kwietnia 2019 r. do 12 września 2019r. w Krakowie, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w związku z pełnieniem funkcji publicznej – Szefa Oddziału Planowania Rzeczowego i Gestorstwa Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych w [...], przyjął od T. K. – przedstawiciela firmy „G.” z siedzibą w K. korzyść majątkową o łącznej wartości 3.630 zł w ten sposób, że:

- w dniu 9 kwietnia 2019r. w K. przyjął od T. K. korzyść majątkową w postaci dwóch par obuwia trekkingowego wojsk specjalnych produkcji firmy „L.” o łącznej wartości 1.200 zł;

- w dniu 12 września 2019 r. w K. przyjął od T. K. korzyść majątkową w postaci 24 sztuk bielizny termoaktywnej wojsk specjalnych produkcji firmy „T.” o łącznej wartości 2.430 zł;

tj. o popełnienie przestępstwa z art. 228§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k.

Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 30 września 2022r. w sprawie o sygn. akt So 28/21 uznał oskarżonego za winnego zarzuconego mu czynu z tym ustaleniem, że łączna wartość korzyści majątkowej przyjętej od T. K. – przedstawiciela firmy „G.” – wynosiła 2.610,20 zł, a składały się na nią:

- przyjęte w dniu 9 kwietnia 2019r. dwie pary obuwia o łącznej wartości 843 złote i 80 groszy;

- przyjęte w okresie od 9 kwietnia 2019 r. do 12 września 2019r. 24 sztuki bielizny o łącznej wartości 1.766 złotych i 40 groszy;

tj. popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 228§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na:

1. karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 i 2 k.k. oraz art. 70§1 k.k. warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 2 lat,
2. grzywnę w wymiarze 250 stawek dziennych przy przyjęciu jednej stawki za równoważną kwocie 40 złotych,
3. na podstawie art. 43b kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego odczytanie na zbiórce oficerów Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych w [...],

4. na podstawie art. 45§1 k.k. orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej jaką oskarżony osiągnął z popełnienia przestępstwa tj. kwoty 2.610 zł i 20 gr,
5. na podstawie art. 324§1 pkt 3 k.k. i art. 328 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci degradacji,
6. na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych tj. od zapłaty wydatków, zaś na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.180,00 złotych tytułem opłaty.

Wyrok ten zaskarżony został apelacjami obrońców oskarżonego.

Obrońca oskarżonego – adw. A. W. w swej apelacji zarzuciła orzeczeniu

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że czyn przypisany oskarżonemu stanowi typ podstawowy przestępstwa z art. 228§1 k.k., podczas gdy występujące w sprawie okoliczności przedmiotowe, a w szczególności rodzaj i wysokość przyjętej przez oskarżonego korzyści majątkowej powinny skutkować uznaniem, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi określony w art. 228§2 k.k.,

- co miało wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu z art. 228§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k., podczas gdy czyn oskarżonego stanowił wypadek mniejszej wagi i powinien zostać zakwalifikowany jako czyn z art. 228§2 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k., co w konsekwencji skutkowało wymierzeniem zbyt surowej kary i niesłusznym zastosowaniem środków karnych.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższego zarzutu, wyrokowi zarzucono:

2. niesłuszne zastosowanie wymierzonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci degradacji w sytuacji, w której:

- okoliczności przestępstwa przypisanego oskarżonemu, w tym incydentalny charakter czynu oraz wysokość i rodzaj odniesionej korzyści majątkowej, wzorowy przebieg służby wojskowej, stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu,

postawa oskarżonego w toku przedmiotowego postępowania, w tym przyznanie się do winy oraz wyrażenie skruchy, a także zakończenie zawodowej służby wojskowej, nie uzasadniają orzeczenia w stosunku do oskarżonego przedmiotowego środka karnego,

- orzeczenie środka karnego w postaci degradacji stanowi nadmierną dolegliwość względem oskarżonego, biorąc pod uwagę jednocześnie wymierzenie kary pozbawienia wolności, kary grzywny, środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego odczytanie na zbiórce oficerów Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych w Krakowie oraz przepadku, a także bezpośrednią konsekwencję wymierzenia tego środka, jaką jest utrata prawa do zaopatrzenia emerytalnego.

Podnosząc powyższe skarżąca wniosła o:

1) zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez zakwalifikowanie czynu przypisanego oskarżonemu jako czynu z art. 228§2 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszego rodzaju;

a w wypadku nieuwzględnienia ww. wniosku:

2) o zmianę wyroku Sądu I instancji i uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie V dotyczącego wymierzenia środka karnego w postaci degradacji.

Druga obrońca oskarżonego adw. Karolina Gorczyca – Barszczewska zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1 - obrazę przepisu postępowania, tj. art. 7 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczeniem życiowym, oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka T. K., oraz pominięcie oceny okoliczności, które powinny mieć wpływ na ustalenie natężenia społecznej szkodliwości czynu, polegających na nieuwzględnieniu niskiej korzyści majątkowej jaką oskarżony uzyskał – 2.610,20 zł, nieuwzględnieniu okoliczności popełnienia czynu i zachowania się oskarżonego, który jak wyjaśniał przyjmując przedmioty wskazane w akcie oskarżenia nie traktował ich jako korzyść majątkową, ani nie uzależniał żadnych decyzji związanych z pełnieniem funkcji publicznej od przekazania mu przedmiotów przez świadka T. K., zaś jak zeznał świadek T. K. w przypadku nieprzekazania tych przedmiotów oskarżonemu nie było żadnych symptomów świadczących o pogorszeniu współpracy, zaś sam świadek T. K. nie

odbierał przekazywania oskarżonemu tych przedmiotów za przestępstwo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy w związku z pełnieniem funkcji publicznej, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., podczas gdy wzięcie pod uwagę wszystkich tych okoliczności uzasadnia przyjęcie, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 228 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

2 - błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że

oskarżony popełniając zarzucany mu czyn, w sposób i okolicznościach ustalonych przez Sąd I instancji, utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego tj. stopień społecznej szkodliwości czynu, sposób jego popełnienia, okoliczności oraz motyw kierujące sprawcą nie zasługują na szczególne potępienie i nie świadczą, że oskarżony całkowicie utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci degradacji,

3 - niesłuszne zastosowanie środka karnego w postaci degradacji, w sytuacji, gdy oskarżony nie utracił w całości właściwości wymaganych do posiadania stopnia wojskowego, co potwierdza umiejętność uznania przez oskarżonego błędu i przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy, gotowość naprawienia szkody,

4 - niesłuszne zastosowanie środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego odczytanie na zbiórce oficerów Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych w [...], pomimo braku zaistnienia przesłanek uzależniających zastosowanie środka karnego, tj. celowości orzeczenia środka karnego oraz braku uwzględnienia przez Sąd zasady humanitaryzmu, polegające na braku poszanowania godności osobistej oskarżonego.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu i zakwalifikowanie go z art. 228 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz warunkowe umorzenie postępowania na okres próby jednego roku.

Natomiast w osobistym oświadczeniu złożonym do akt sprawy oskarżony podniósł, że:

- nie zgadza się z treścią wydanego wyroku i w jego ocenie orzeczenie sądu I instancji jest błędne zarówno w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, jak i wymierzonej kary, a więc powinno zostać zmienione;

- odnosząc się do pkt. I wyroku, jego zdaniem Wojskowy Sąd Okręgowy przyjął błędną kwalifikację prawną popełnionego czynu tj. art. 228§1 k.k. zamiast przepisu art. 228§2 k.k. W niniejszym stanie faktycznym mogło dojść do wypadku mniejszej wagi tj. udzielenia korzyści, która w niewielkim stopniu przekracza akceptowane społecznie gratyfikacje;

- w zakresie pkt. III wyroku orzeczenie środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego odczytanie na zbiórce oficerów Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych w [...] jest niecelowe i zbyt dotkliwe. Ze względu na konieczność poszanowania jego godności osobistej, w niniejszym stanie faktycznym orzeczony środek karny przekracza dopuszczalny poziom dolegliwości;

- odnosząc się do pkt. V wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie wskazał, że stanowczo sprzeciwia się takiemu rozstrzygnięciu. Degradacja w postaci utraty posiadanego stopnia wojskowego i powrót do stopnia szeregowego jest w jego ocenie całkowicie nieuzasadniona i nader krzywdząca.

Sąd Apelacyjny – Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród zarzutów podniesionych w apelacjach za zasadne należy uznać te, które odnoszą się do błędnej kwalifikacji prawnej przypisanego czynu oraz wskazujące na rażąco niewspółmierną surowość orzeczonego środka karnego w postaci degradacji.

Poczynione przez Wojskowy Sąd Okręgowy ustalenia w zakresie przebiegu zdarzeń mających miejsce w niniejszej sprawie nie nasuwają zastrzeżeń, a w istocie są one jednoznaczne i oczywiste w świetle wyjaśnień oskarżonego, który przyznał się do winy i zeznań świadka T. K. – a więc jedynych ich bezpośrednich uczestników, a także zgromadzonych w sprawie materiałów operacyjnych. Wobec powyższego nie ma potrzeby przedstawiać w tym miejscu dalej idących rozważań co do tych kwestii, zwłaszcza że w tym zakresie ustalenia te nie są kwestionowane przez żadną ze stron.

Podobnie nie nasuwa jakichkolwiek zastrzeżeń co do swej poprawności i zasadności zmiana opisu przypisanego oskarżonemu czynu – w stosunku do

przyjętej w akcie oskarżenia – poprzez obniżenie wartości przyjętej korzyści majątkowej.

Natomiast słuszne zarzuty obrona skierowała do kwalifikacji prawnej przypisanego czynu w zakresie ustalenia czy czyn ten popełniony został w typie podstawowym, czy też uprzywilejowanym, co bezpośrednio wiąże się z dokonaniem prawidłowych ustaleń faktycznych co do tego, czy czyn ten może być potraktowany jako wypadek mniejszej wagi z art. 228§2 k.k.

Temu zagadnieniu Sąd I instancji nie poświęcił jakiegokolwiek uwagi, koncentrując się wyłącznie na fakcie wypełnienia znamion przypisanego przestępstwa w typie podstawowym. Zaniechanie to miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku i wprost wskazać trzeba, że skutkowało przyjęciem błędnej kwalifikacji prawnej przypisanego czynu.

Rozważania w omawianej kwestii wypada zacząć od stwierdzenia, że o uznaniu konkretnego czynu za wypadek mniejszej wagi winna decydować społeczna szkodliwość tego czynu oceniana nie abstrakcyjnie, lecz w realiach konkretnego przypadku.

Okolicznościami wpływającymi na charakterystykę danego czynu przestępnego jako wypadku mniejszej wagi są wyłącznie elementy strony przedmiotowo -podmiotowej czynu zabronionego. Stanowisko takie od lat zajmuje Sąd Najwyższy, co znajduje potwierdzenie w licznych judykatach tego organu, w tym w postanowieniu z dnia 25 września 2002 r., (sygn. akt II KKN 79/00), w uzasadnieniu którego stwierdzono: *"od ponad 30 lat (po raz pierwszy ten kierunek rozumowania zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z 15 lipca 1972 r., VI KZP 42/70, czy np. w postanowieniu z 13 czerwca 2002 r., V KKN 544/00) konsekwentnie prezentowany jest w orzecznictwie pogląd, że o uznaniu konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decyduje całościowa ocena jego społecznej szkodliwości, jako zmniejszonej do stopnia uzasadniającego wymierzenie kary według skali zagrożenia ustawowego przewidzianego w przepisie wyodrębniającym wypadek mniejszej wagi, w kategorii przestępstw określonego typu. Na ocenie tej ważą przesłanki dotyczące zarówno przedmiotowej, jak i podmiotowej strony czynu. Koncepcja przedmiotowo -podmiotowa, jako kryterium wyodrębnienia wypadku mniejszej wagi, znajduje jeszcze silniejsze potwierdzenie i doprecyzowanie w*

uregulowaniach zawartych w Kodeksie karnym z 1997 r., z uwagi na enumeratywne wymienienie w art. 115§2 k.k. kryteriów pozwalających ustalić stopień społecznej szkodliwości czynu" (vide też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2017 r., sygn. akt II KK 98/17).

Odwołując się zatem do kryteriów oceny społecznej szkodliwości czynu zabronionego należy brać pod uwagę:

- 1/ rodzaj i charakter naruszonego dobra,
- 2/ rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody,
- 3/ sposób i okoliczności popełnienia czynu,
- 4/ wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków,
- 5/ postać zamiaru,
- 6/ motywację sprawcy,
- 7/ rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Bezsprzecznie, przedmiotem ochrony przy tym typie czynu zabronionego, jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie, jest nie tylko prawidłowość funkcjonowania instytucji publicznych, lecz także bezinteresowność osób pełniących funkcję publiczną oraz zaufanie społeczne do rzetelności działań instytucji państwowych (Agnieszka Barczak-Oplustil i Mikołaj Iwański w Wróbel Włodzimierz [red.], Zoll Andrzej [red.], Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 228, Warszawa 2017).

Jak wynika z ustalonego i niekwestionowanego w tym zakresie stanu faktycznego, źródłem wzajemnego stosunku łączącego oskarżonego i świadka T. K. (stwarzającego możliwość domagania się przez jednego z nich spełnienia określonych świadczeń, a u drugiego poczucie konieczności spełnienia tego oczekiwania dla dobra firmy, którą reprezentował) były ich kontakty związane z wykonywanymi obowiązkami na terenie Oddziału Planowania Rzeczowego i Gestorstwa Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych w [...]. Jednakże popełniony czyn nie wiązał się z powstaniem szkody w mieniu tej jednostki, czy zaciągnięciem zobowiązania, które mogło pogorszyć sytuację tej jednostki, czy pełniących w niej służbę żołnierzy. Przekazane bowiem oskarżonemu przez T. K. mienie nie było mieniem wojskowym, a P. B. przyjmując je nie sugerował, że otrzymanie bielizny i butów będzie miało jakikolwiek wpływ na kształt przyszłych

zamówień, czy wybór kontrahenta w tym zakresie. Przedstawiciel firmy G. miał zresztą pełną świadomość tego, że oskarżony nie jest władny podejmować takich decyzji samodzielnie i są one podejmowane komisyjnie. W tym znaczeniu działania oskarżonego będące przedmiotem niniejszej sprawy nie mogły spowodować żadnej szkody w mieniu jednostki, którą reprezentował. Zauważyć należy też, że okoliczności popełnienia przypisanego P. B. czynu niewiele odbiegały od „zwyczajowego” przekazywania drobnych przedmiotów stanowiących ofertę danej firmy, na co wskazuje w swych zeznaniach T. K. . W istocie przecież nie sam fakt domagania się przez oskarżonego przekazania mu wyszczególnionych w akcie oskarżenia przedmiotów niepokoił T. K., ale obawa, że oskarżony nie potrzebuje odzieży dla kolegów ze Sztabu Generalnego, lecz po to, by przekazać je konkurencyjnej firmie, która skopiuje jej wzory.

Ta ostatnia okoliczność, gdyby potwierdziła się, z pewnością wypełniałaby znamiona czynu o znacznie wyższym ładunku społecznej szkodliwości niż czyn zarzucony w akcie oskarżenia. Zarzuty takie jednak nie zostały oskarżonemu postawione i pozostały w sferze domysłów T. K. i właścicieli firmy, którą reprezentował, nie mogą mieć zatem żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia wydawanego w niniejszej sprawie.

Bezspornie oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu umyślnie i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Podkreślenia jednak wymaga, że korzyść ta była bardzo niskiej wartości i wynosiła łącznie zaledwie 2.610 złotych. Była to zatem korzyść znikoma zarówno w kontekście wartości mienia, nad którym pieczę miał oskarżony, wartości zamówień, w których brał udział, czy choćby minimalnej płacy w tym okresie.

Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Najwyższego przemawiają za tym, że czyn przypisany oskarżonemu nie charakteryzował się wysokim stopniem społecznej szkodliwości.

Sąd I instancji też postrzegać musiał tak przypisany czyn, a zwłaszcza stopień jego społecznej szkodliwości, skoro wymierzył zań karę w nieomal najniższym możliwym wymiarze ustawowym z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Powyższe pozostaje wszak w jaskrawym rozdzwieku z wyjątkową surowością orzeczonego środka karnego – degradacji, o czym niżej.

Przedstawione rozważania doprowadziły Sąd Odwoławczy do wniosku, że przy takiej ocenie stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu i okoliczności jego popełnienia, a także niskim stopniu nasilenia złej woli w działaniu sprawcy, przyjąć należy, iż przypisany czyn winien być zakwalifikowany jako wypadek mniejszej wagi z art. 228§2 k.k.

Sąd Apelacyjny – Sąd Najwyższy nie dostrzegł natomiast powodów do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie środka karnego orzeczonego w pkt III tego orzeczenia. Środek ten w realiach niniejszej sprawy nie jest nadmiernie dolegliwy i jest cennym elementem realizacji celów kary w zakresie prewencji ogólnej.

Całkowicie natomiast odmiennie ocenić trzeba środek karny orzeczony wobec oskarżonego w pkt V zaskarżonego wyroku.

Jak wynika z uzasadnienia tego wyroku orzekając ten środek karny Wojskowy Sąd Okręgowy miał na względzie, iż „oskarżony popełniając umyślnie przypisany mu czyn, w opisany sposób i w opisanych okolicznościach utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego a nadto działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść taką osiągnął. Określając jego działanie wprost stwierdzić należy, że jako oficer starszy Wojska Polskiego - pułkownik, połuszczył się na dwie pary butów i 24 komplety bielizny termoaktywnej, (...). Nadto domagał się ich od T. K. w sposób natarczywy i nie przystający do honoru oficera WP. Na powyższe, nie miała i nie mogła przy tym mieć żadnego wpływu ani jego dotychczasowa niekaralność ani pozytywna opinia służbowa co podnosił jego obrońca (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17/10/2006 sygn. akt WA 28/06, z dnia 22/08/00 sygn. akt WA 25/00)”.
Z argumentacją powyższą nie sposób zgodzić się. Elementarną kwestią, którą trzeba tu podnieść jest ocena stopnia szkodliwości społecznej przypisanego czynu. Oczywistym jest, że w świetle omówionej wyżej zmiany zaskarżonego wyroku przez Sąd Najwyższy i przyjęcia wypadku mniejszej wagi, ocena ta różni się od dokonanej przez Sąd I instancji. Jednak ocena ta nie jest radykalnie różna, o czym świadczy wymiar kary, na którą skazany został P. B.. W sprzeczności z powyższym pozostaje sięgnięcie po środek karny w postaci degradacji, a więc niewątpliwie najsurowszy z wojskowych środków karnych.

W całej rozciągłości zachowuje tu swą aktualność pogląd, że: „*degradację wolno jedynie orzec w razie skazania za przestępstwo umyślne, przy czym niewątpliwie musi to być przestępstwo o znacznej społecznej szkodliwości, którego sposób popełnienia, okoliczności oraz motywy kierujące sprawcą zasługują na szczególne potępienie. Ustawa wskazuje, że taka sytuacja zachodzi "zwłaszcza w wypadku, gdy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej"* (art. 327 § 2 *in fine*), co trzeba uznać za znaczną przesadę (Andrzej Marek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. V, Warszawa 2010, komentarz do art. 327).

Poza sporem jest, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Dalekie jednak od zasadności, racjonalności i prawidłowej wykładni art. 327§2 k.k. byłoby stwierdzenie, że w każdym przypadku popełnienia przestępstwa charakteryzującego się działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (a takich, w czasie pokoju i w sytuacji funkcjonowania w Polsce armii zawodowej, jest większość wśród spraw rozpoznawanych przez sądy wojskowe) należy orzekać o degradacji sprawcy takiego czynu.

Środek ten, z racji swojej surowości, musi być zastrzeżony, dla czynów najpoważniejszych, a więc społecznie najbardziej szkodliwych.

Taki pogląd w ostatnich latach Sąd Najwyższy prezentował kilkakrotnie w sytuacjach pochopnego sięgania przez Wojskowe Sądy Okręgowe po karę degradacji.

„Degradacji nie można orzekać w oderwaniu od wagi popełnionego przez żołnierza przestępstwa - rodzaju tego przestępstwa, stopnia społecznej szkodliwości, sposobu działania oraz aspektów osobowościowych oskarżonego. Powinna być ona orzekana w razie skazania za przestępstwo, które jest czynem o znacznej społecznej szkodliwości, gdy sposób jego popełnienia, okoliczności oraz motywy kierujące sprawcą zasługują na szczególne potępienie i jest to wystarczające do ustalenia, że sprawca utracił właściwości wymagane do posiadania stopnia wojskowego.

Zgodzić się oczywiście trzeba ze skarżącym, że fakt skazania za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. sprzeciwia się określaniu sprawcy tego przestępstwa mianem osoby o nieposzlakowanej opinii. Nieuprawnionym uproszczeniem było jednak utożsamianie zawartego w art. 2 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie

wojskowej żołnierzy zawodowych wymogu bycia osobą o nieposzlakowanej opinii z właściwościami wymaganymi do posiadania stopnia wojskowego, o których mowa w art. 327 § 2 k.k.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2021r., sygn. akt I KA 2/20).

„Przypisane oskarżonemu przestępstwo miało charakter jednostkowy, o czym świadczą jego niekaralność i wzorowa, wieloletnia służba, Wprawdzie sama okoliczność w postaci takiej służby nie sprzeciwia się orzeczeniu degradacji, niemniej w powiązaniu z incydentalnym negatywnym zachowaniem należy brać ją pod uwagę.

W ramach swojego działania oskarżony nie współdziałał z innymi osobami z jednostki wojskowej, czy podległymi mu żołnierzami. Jego czyn nie oddziaływał zatem bezpośrednio na obraz, prestiż oficera. Ratio legis stosowanie środka karnego w postaci degradacji jest ochrona autorytetu wynikającego z posiadania stopnia wojskowego, bez którego niemożliwe jest prawidłowe funkcjonowanie wojska, mającego hierarchiczną strukturę.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2020r., sygn. akt I KA 10/19).

„Kara degradacji jest niewątpliwie dolegliwością bardzo dotkliwą, zwłaszcza dla starszego oficera, z uwagi na jej trwały, tj. bezterminowy charakter. Ustawodawca decyduje się na wprowadzenie takich środków karnych jako represję za przestępstwa popełnione w szczególnych okolicznościach związanych często z niepoprawnością sprawcy albo stwarzaniem przez niego szczególnie wysokiego zagrożenia dla dóbr chronionych prawem” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2020r. sygn. akt I KA 7/19).

Żaden z przytoczonych poglądów nie przemawia za orzeczeniem degradacji w niniejszej sprawie.

Stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu nie był wysoki, zdarzenie miało charakter incydentalny zwłaszcza z perspektywy długoletniej nienagannej służby wojskowej oskarżonego, skutki popełnionego przestępstwa nie dotknęły jednostki, w której służył oskarżony, przypisany czyn nie został popełniony we współdziałaniu z innym żołnierzem, nie wiązał się z wykorzystaniem zależności służbowej innej osoby, a w końcu, osiągnięta korzyść majątkowa nie była znaczna.

Wszystkie te okoliczności przemawiają za uznaniem, iż w niniejszej sprawie nie było podstaw do orzeczenia środka karnego w postaci degradacji. W tej sytuacji rozstrzygnięcie w tym przedmiocie należało uchylić.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

Ponieważ apelacje złożone przez obrońców oskarżonego okazały się skuteczne, kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Apelacyjny – Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Przewodniczący: SSN Jacek Błaszczyk

Sędziowie: SN Jerzy Grubba

SN

Zbigniew

Puszkarski

[SOP]

[ł.n]